

Narzędziownik weryfikatora

Metody krytycznego myślenia i narzędzia odróżniania faktów od fejków i dezinformacji



Witaj!

W tej publikacji znajdziesz **praktyczne narzędzia do rozpoznawania dezinformacji** oraz metody i techniki ćwiczenia **krytycznego myślenia**. Stosowanie ich pomoże Ci rozpoznawać dezinformację w sieci i bronić się przed nią oraz rozwinie Twoje umiejętności krytycznego rozumienia treści.



Twoimi przewodnikami po świecie dezinformacji będą **weryfikatorzy i weryfikatorki informacji** oraz **cyfrowe trolle**.

Publikacja została podzielona na cztery części. W pierwszej znajdziesz **sześć podstawowych zasad** weryfikacji informacji, których trzymanie się pomoże Ci nie wpaść w pułapkę fałszywych treści. W drugiej części znajdziesz ćwiczenia, które pomagają kształcić czujności i **nawyki krytycznego myślenia**. W części trzeciej są **instrukcje krok po kroku** rozpoznawania fałszywych obrazów i filmów. Czwarta i ostatnia część narzędziownika to **zbiór stron, narzędzi i aplikacji**, które pomogą Ci w Twojej pracy. Powodzenia!

Artur



This project is an independent initiative
by a Landecker Democracy Fellow.

SPIS TREŚCI

CZĘŚĆ 1: ZASADY WERYFIKACJI TREŚCI s. 6

W tym rozdziale znajdziesz sześć prostych zasad, których stosowanie pomoże Ci nie dać się złapać na dezinformację.

CZĘŚĆ 2: ĆWICZENIA KRYTYCZNEGO MYŚLENIA..... s. 15

Czułość na dezinformację trzeba nieustannie ćwiczyć, by wyrobić w sobie nawyk krytycznego myślenia. W tym rozdziale znajdziesz sześć ćwiczeń, które możesz przeprowadzić samemu, w parach lub w grupie. Ich regularne stosowanie pomoże Ci uodpornić się na dezinformację.

CZĘŚĆ 3: ROZPOZNAWANIE FAŁSZYWYCH ZDJĘĆ I FILMÓW – PRZEWODNIKI KROK PO KROKU s. 19

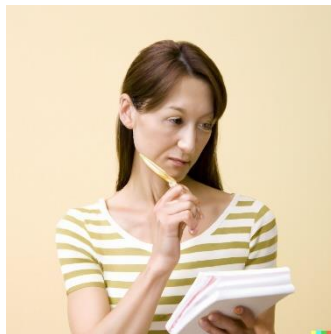
W części trzeciej znajdziesz instrukcję krok po kroku, jak wyśledzić, czy obraz lub film jest fałszywy.

CZĘŚĆ 4: NARZĘDZIA ONLINE DO ROZPOZNAWANIA DEZINFORMACJI..... s. 23

W ostatniej części znajdziesz praktyczne narzędzia internetowe, które pomogą Ci odróżnić fakty od fejków i rozpoznać dezinformację w sieci.

Weryfikatorzy informacji

Kim są weryfikatorzy i weryfikatorki informacji? To osoby, które potrafią rozpoznać dezinformację, i wiedzą, jak nie dać się złapać na fałszywe informacje w sieci. Myślą krytycznie, sprawdzają źródła i weryfikują treści.



To osoby, które nie dają się złapać na kłamstwa i potrafią dotrzeć do prawdy. Dzięki temu nie dają sobą manipulować. Nieraz pomagają też w oczyszczeniu sieci z dezinformacji i fałszywych informacji.

My, weryfikatorzy i weryfikatorki, mamy wiedzę i narzędzia, z pomocą których tropimy i unieszkodliwiamy dezinformację, którą sieją cyfrowe trolle. W tym poradniku znajdziesz wszystkie narzędzia potrzebne, by stać się cyfrowym weryfikatorem treści.

Cyfrowe Trolle

Cyfrowe trolle to ludzie, którzy tworzą fałszywe historie i manipulują w internecie. Zwykle mają jakiś interes w tym, żeby wprowadzać nas w błąd.



Czasem to agenci wrogiego państwa, którzy celowo sięją zamęt. Czasem to naciągacze, którzy próbują wyłudzić od nas pieniądze albo dane bankowe. Innym razem to opłaceni wyrobownicy, którzy tworzą treści za pieniądze na czyjeś zlecenie. A czasem to zwykli żartownisie, którzy tworzą i rozpowszechniają kłamstwa tylko dla zabawy.

Tak czy owak, trolle specjalizują się w wymyślaniu i rozprzestrzeleniu kłamstw, półprawd i dezinformacji. Często projektują swoje wiadomości tak, by miliony ludzi nieświadomie je szerowały, rozprzestrzeniając dezinformację.

Taka dezinformacja jest trudna do wychwycenia i ścigania przez organy państwa, dlatego czasem każdy z nas musi wziąć sprawy w swoje ręce i pomóc w oczyszczaniu z niej internetu.

CZĘŚĆ 1: ZASADY WERYFIKACJI TREŚCI

ZASADA 1: Nie bój się pomylić.

ZASADA 2: Jeśli informacja wywołuje emocje, uważaj!

ZASADA 3: Jeśli odpowiedź jest prosta, to zwykle jest błędna.

ZASADA 4: Zawsze sprawdzaj źródło informacji.

ZASADA 5: Potwierdź informację w kilku źródłach.

ZASADA 6: Oddziel fakty od opinii.

ZASADA 1: Nie bój się pomylić

Każda i każdy z nas ma na koncie przynajmniej jedno doświadczenie nabrania się na dezinformację.

Cyfrowe trolle bywają bardzo przebiegłe i specjalnie konstruują swoje fałszywe informacje tak, żebyśmy się na nie złapali.

Z kolei nasze mózgi są leniwe i nie lubią się przemęczać. Dlatego wszyscy czasem złapiemy się na informację nieprawdziwą albo zmanipulowaną. A najłatwiej nas złapać, jeśli jesteśmy **zmęczeni, mało czujni** albo **powodowani emocjami**.

Dlatego warto **zawsze być sceptycznym wobec tego, co się czyta**, ale pamiętać że nawet najbardziej ostrożna osoba może się złapać na manipulację.

Co zrobić, jeśli już złapiesz się na *fake newsa*?

1. Po pierwsze, nie czuj wstydu ani winy. Każdy z nas dał się kiedyś złapać na informację nieprawdziwą lub zmyśloną, półprawdę albo kłamstwo w internecie. To wina trolla, że zmanipulował informację, a nie Twoja, że dałeś/aś się złapać.
2. Po drugie, gdy tylko się zorientujesz, **od razu sprostuj informację**. Zadbaj, by sprostowanie i prawdziwa informacja dotarły do jak największej liczby osób.
3. Nie kasuj podanej informacji, tylko **napisz wielkimi literami na górze, że to jest kłamstwo/fake news**. Niech wszyscy się dowiedzą.
4. Po trzecie, **zgłoś fake newsa**. Możesz go zgłosić administratorom strony lub grupy w serwisie społecznościowym albo samemu serwisowi. Jeśli dużo osób zgłosi *fake'a*, jest szansa, że zostanie on zablokowany.

W ten sposób Twoja praca weryfikatora czy weryfikatorki pomoże oczyścić sieć ze szkodliwych i niebezpiecznych informacji.

UWAGA: Sprawdzanie informacji, z którymi się nie zgadzamy, przychodzi nam łatwiej, ale rzadziej sprawdzamy te informacje, z którymi się zgadzamy. Wszyscy mamy tendencję do tego, żeby nie weryfikować treści, z którymi się zgadzamy. Badania pokazują, że jesteśmy wtedy mniej krytyczni. Dlatego **jeśli zgadzamy się z jakąś informacją, tym bardziej warto ją sprawdzić!**

ZASADA 2: Jeśli informacja wywołuje emocje, uważaj!

Zdarzyło ci się kiedyś zareagować emocjonalnie, a potem się tego wstydzić?

No właśnie. To dlatego, że pod wpływem emocji mamy tendencję do działania pochopnie i myślenia mniej krytycznie. Manipulatorzy i cyfrowe trolle doskonale o tym wiedzą i dlatego często projektują fałszywe informacje tak, by wywoływały emocje. Liczą, że wyłączy to u nas krytyczne myślenie i sprawi, że się nabierzemy czy nawet podamy informację dalej.

Dlatego kiedy zobaczysz informację, która wywołuje w Tobie lub innych silne reakcje emocjonalne (pozytywne lub negatywne) – **powinna zapalić Ci się czerwona lampka!** To może być **fake news** lub manipulacja!

Co robić, gdy zobaczysz taką informację?

1. Poczekaj. Weź głęboki wdech i pozwól emocjom istnieć, ale nie działaj pod ich wpływem.
2. Zastanów się – jakie emocje wywołuje ta informacja u Ciebie albo u innych (strach? złość? smutek? ekscytację?).
3. Zastanów się – dlaczego wywołuje takie emocje? Co jest w niej takiego?
4. Zastanów się – czy jest ktoś, kto skorzysta na rozpowszechnianiu tej informacji?

Te cztery kroki pozwolą Ci spojrzeć na nią z dystansu. Teraz będziesz mógł/mogła zastosować pozostałe zasady albo użyć narzędzi opisanych w tym poradniku, by dotrzeć do prawdy.

Widząc treści, które budzą Twoje emocje, stosuj często **ćwiczenie 4 z części 2**, pomoże Ci to spojrzeć krytycznie na każdą szokującą informację.

ZASADA 3: Jeśli odpowiedź jest bardzo prosta, to zwykle jest błędna

Rzeczywistość jest bardzo skomplikowana i byłoby szaleństwem, gdyby w tej skomplikowanej rzeczywistości istniały proste odpowiedzi (np. „wszystkiemu winna jest jedna rzecz”). Dlatego jeśli odpowiedź jest zagmatwana, jeśli jej częścią jest „to zależy od okoliczności”, albo „z pewnym prawdopodobieństwem”, albo „czasem tak, a czasem nie” – to jest większa szansa, że jest ona prawdziwa.

Prawda często bywa zagmatwana i trudno do niej dotrzeć. Dlatego czasem, żeby to uczynić, trzeba być prawdziwym detektywem.

Odwrotnie jest z kłamstwami – one często dają proste odpowiedzi na trudne problemy!

Dlatego jeśli widzisz prostą odpowiedź na pytanie – uważaj! Zbyt proste odpowiedzi rzadko są prawdziwe, a czasem to tylko półprawdy.

Z prawdą jest jak z rozwiązaniem detektywistycznej zagadki – zwykle detektyw dochodzi do niej dopiero po śledztwie i odrzuceniu mylących tropów.

Dlatego zawsze szukaj skomplikowanych i nieoczywistych odpowiedzi – bo one są bliżej prawdy.

UWAGA: Dotarcie do prawdy czasem może być bardzo, bardzo trudne i nawet wytrawni weryfikatorzy mogą mieć z tym problem. Czasem prawda bywa ukryta albo może mieć różne odcienie – to trudne, ale musimy się z tym pogodzić.

Czasem trzeba pogodzić się z tym, że nie można do prawdy dotrzeć w pełni. Jeśli nie możesz dotrzeć do prawdy, to najlepszą strategią jest pogodzenie się z tym, że na razie nie będziemy wiedzieć wszystkiego. Prawdziwi weryfikatorzy muszą czasem przyznać, że zagadka jest tak zawiła, że ciężko dotrzeć do jej sedna i trzeba się cieszyć, jeśli udało się zdemaskować choć część kłamstw.

ZASADA 4: Zawsze sprawdzaj źródło informacji!

Źródło jest równie ważne, jak sama informacja. A czasem nawet ważniejsze. Nigdy nie przyjmuj informacji na słowo. Żądaj źródeł i sprawdzaj, czy są wiarygodne. Albo samemu sprawdź, z jakiego źródła pochodzą. Czasem bardzo ciężko jest odróżnić informację fałszywą od prawdziwej, dlatego bardzo ważna jest **wiarygodność tego, kto ją podaje**.

Oto 5 kroków, które pomogą Ci sprawdzić rzetelność informacji:

1. Czy informacja pochodzi z wiarygodnego źródła?

Sprawdź, czy informację podaje znana gazeta albo portal, czy na przykład nieznaną stronę na Facebooku, prowadzona przez nie wiadomo kogo.

2. Czy autor/ka treści podpisał/a się imieniem i nazwiskiem?

Czy wiadomo, kto konkretnie podał tę informację?

3. Czy autor/ka jest osobą istniejącą i wiarygodną?

Wyszukaj w internecie informacje o tej osobie. Czy pojawia się często i w wiarygodnych miejscach, czy jest anonimowa?

4. Czy autor/ka zna się na temacie, o którym mówi? Czy ma wiedzę ekspercką?

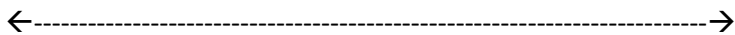
Czy ta osoba występuje jako ekspert/ka od tego tematu? Czy często wypowiada się na podobny temat? Czy inni ją cytują i powołują się na nią?

5. Czy autor/ka podaje źródła swoich informacji?

Czy ta osoba mówi otwarcie i konkretnie, skąd wzięła swoje informacje? Czy raczej próbuje sprzedać swoje opinie jako fakty?

Źródła bardziej i mniej wiarygodne – skala

Skala poniżej pokazuje w przybliżeniu, którym źródłom można ufać bardziej, a którym mniej. Ale UWAGA! Zawsze myśl krytycznie. Uznane źródła i autorytety też mogą się mylić albo wprowadzać w błąd, chociaż szansa na to jest znacznie mniejsza.



Międzynarodowe agencje prasowe (np. Associated Press), które powołują się na swoje źródła	Polska Agencja Prasowa, Ogólnopolskie media o dobrej renomie i powołujące się na swoje źródła	Osoby powszechnie znane, autorytety, osoby eksperckie (ale tylko gdy wypowiadają się w temacie, w którym są ekspertami)	Lokalne media, dziennikarze i podpisujący się imieniem i nazwiskiem	Zwykle osoby podpisujące się imieniem i nazwiskiem oraz powołujące się na źródła swoich informacji, strony internetowe i podające źródła	Zwykle osoby wyrażające swoje opinie bez podania źródeł, strony internetowe i niepodające źródeł	Osoby, strony internetowe albo fanpage'je anonimowe, niepodające źródeł swoich informacji, przedstawiające je jako oczywistą prawdę
---	---	---	---	--	--	---

ZASADA 5: Potwierdź informację w kilku źródłach

Profesjonalne dziennikarki i dziennikarze mają taką zasadę: informacja powinna pochodzić przynajmniej z dwóch różnych źródeł, żeby zostać uznana za wiarygodną. Warto zastosować tę zasadę w naszej pracy. Jeśli sprawdziłeś/łaś już, że informacja pochodzi z wiarygodnego źródła, spróbuj znaleźć jeszcze inne, niezależne źródło, które ją potwierdzi.

UWAGA: Czasem różne źródła kopiują informację od siebie nawzajem. To nie może być traktowane jak różne źródła (bo przecież źródło jest jedno i to samo).

Po czym poznasz, że informacja pochodzi z różnych źródeł? Najczęściej po tym, że różni się szczegółami, ma trochę więcej lub mniej informacji. Jeśli w obu miejscach są dokładnie te same informacje, to najprawdopodobniej pochodzą z jednego źródła.

ZASADA 6: Oddziel fakty od opinii

Manipulatorzy często używają przebiegłych sztuczek. Na przykład łączą fakty z opiniami w taki sposób, żeby trudno było się zorientować, gdzie kończą się fakty, a zaczyna opinia. Albo łączą fakty z fałszywym opisem.

Na przykład: biorą jakieś prawdziwe zdjęcie lub filmik i dają mu fałszywy podpis. Albo biorą jakieś dane i dopisują do nich konkluzję, która z nich nie wynika.

Zobaczmy przykłady pomieszania opinii i faktów:

1. Znowu spóźniłaś się z oddaniem zadania domowego. Świadczy to o twojej nieodpowiedzialności i lekceważącym stosunku do lekcji.

Pierwsze zdanie to fakt. Drugie to opinia. Nieoddanie pracy może wynikać z nieodpowiedzialności, ale może też z innych powodów.

2. Ta kandydatka nie ma doświadczenia w polityce. Dlatego jej wybór będzie katastrofą i nie powinniśmy na nią głosować.

Pierwsze zdanie to fakt. Drugie to opinia. Brak doświadczenia faktycznie może być problemem, ale nie zawsze musi oznaczać katastrofę.

Co może w takiej sytuacji zrobić profesjonalny weryfikator lub weryfikatorka? Ćwiczyć oddzielanie faktów od opinii i zapisywanie ich osobno (**zobacz ćwiczenie 6 w części 2**).

CZĘŚĆ 2: ĆWICZENIA KRYTYCZNEGO MYŚLENIA

Czym jest myślenie krytyczne? Mówiąc najprościej: **to przeciwieństwo biernego przyswajania informacji**. To jej aktywne analizowanie, żeby ją zrozumieć i oddzielić przekaz prawdziwy od fałszywego.

Z myśleniem krytycznym jest jak ze sportem – wymaga wysiłku i nieustannego trenowania, by stać się w nim dobrym. A nasze mózgi często są leniwe i nie lubią wysiłku. Wolą oszczędzać energię i iść na skróty (stąd biorą się stereotypy czy uproszczenia myślowe). Niestety, to intelektualne lenistwo może nas prowadzić na manowce. Dlatego tak ważne jest **wyrabianie sobie nawyku krytycznego myślenia**.

Z nawykami jest tak, że na początku ciężko je wyrobić, ale jeżeli konsekwentnie je powtarzamy, to z czasem wchodzą nam w krew. Podobnie jest z krytycznym myśleniem. To nastawienie do docierających informacji, które z czasem możemy sobie wyrobić, jeśli odpowiednio długo ćwiczymy.

Poniżej znajdziesz **przykłady ćwiczeń krytycznego myślenia**, które pozwolą Ci trenować tę umiejętność. Stosuj je regularnie, a z czasem wyćwiczysz sobie odporność na dezinformację.

I jeszcze jedno – nikt nie może myśleć krytycznie przez cały czas. To tak jak ze sportem. Czasem jesteśmy zbyt zmęczeni i zmęczone. Każdy ma chwile, w których ulega irracjonalnemu myśleniu albo przyjmuje na wiarę to, co słyszy. Ale im więcej trenujemy, tym łatwiej przychodzi nam krytyczne myślenie.

Ćwiczenie 1: Dwie prawdy i fałsz

Pracuj w parze z drugą osobą. Znajdź dwie prawdziwe (potwierdzone) historie i opisz je krótko w kilku zdaniach. To powinna być kilkuzdaniowa historia, a nie tylko jedno zdanie. Wymyśl też trzecią historię, nieprawdziwą. Następnie opowiedz te trzy historie w losowej kolejności drugiej osobie. Możesz je też opowiedzieć przed grupą lub klasą. Na końcu poproś, by każdy zgadł, która historia jest nieprawdziwa. Jeśli zgadną poprawnie, spytaj co ich naprowadziło na właściwy trop – to ostatnie pytanie jest ważne, bo pozwala zdać sobie sprawę z tego, jak przebiegał proces krytycznego myślenia.

Ćwiczenie 2: Wejź w czyjeś buty

Możesz wykorzystać to ćwiczenie, gdy słyszysz lub czytasz jakąś historię, która jest trudna do zrozumienia. Spróbuj „wejść w buty” osoby, która jest bohaterką historii, i zadaj sobie te pytania: co ona czuje? Co myśli? Dlaczego tak postępuje? Jakie zadaje sobie pytania? Czego może nie wiedzieć? Zapisz odpowiedzi. Pomoże ci to zrozumieć historię, ale też znaleźć w niej słabe punkty.

Ćwiczenie 3: Mentalne przeciąganie liny

Ta technika pomaga zważyć siłę argumentów w danym sporze. Na środku stołu ułóż symboliczną linię. Możesz ją narysować, użyć kawałka sznurka lub po prostu sobie wyobrazić. Ta lina to będzie Twoja teza. Na przykład:

„Korzystanie z internetu ogłupia, bo nie trzeba już się niczego uczyć na pamięć”.

Następnie po jednej stronie zacznij zapisywać argumenty za a po drugiej stronie przeciw. Staraj się podawać i spisywać je naprzemiennie. Na końcu postaraj się „zważyć” argumenty – podkreśl te ważniejsze. Porównaj po której stronie jest więcej argumentów i po której są te ważniejsze.

Ćwiczenie 4: Widzę – sędzę – zastanawiam się

Widzisz jakiś obraz lub film, czytasz historię? Przeanalizuj je. Podziel swoje myślenie na 3 kroki:

1. Widzę – **opisz, co widzisz.**
2. Myślę – dokończ zdanie: **sędzę, że...**
3. Zastanawiam się – powiedz lub napisz, **co budzi Twoje wątpliwości lub podejrzenia.**

Ćwiczenie 5: Kapelusze myślowe de Bono

Ta technika sprawdza się przy pracy w grupie i pozwala przeanalizować złożone zagadnienia z wielu różnych perspektyw. Pracujcie w grupie 5–6 osób. Rozdaj im losowo kapelusze w różnych kolorach (mogą to być kapelusze symboliczne, na przykład kolorowe kartki). Nie musisz rozdać wszystkich kapeluszy, ale biały, czarny i żółty są ważne. Następnie wspólnie przedyskutujcie jakiś problem, zagadnienie lub historię i **zapiszcie wnioski.**

Ale uwaga, każdy i każda ma inną rolę:

Żółty kapelusz – myśli pozytywnie, szuka argumentów na poparcie pomysłu lub tezy.

Czarny kapelusz – myśli krytycznie, szuka dziur

w rozumowaniu i rzeczy, które mogą się nie udać.

Biały kapelusz – myśli o faktach i liczbach, sprawdza dane.

Zielony kapelusz – myśli alternatywnie. Co można by zmienić lub zrobić całkowicie inaczej?

Czerwony kapelusz – myśli intuicyjnie i emocjonalnie.

Zastanawia się, jakie emocje wywołuje problem lub historia.

Niebieski kapelusz – pilnuje procesu, aby każdy był w swojej roli.

Ćwiczenie 6: Oddzielanie faktów od opinii

Weź przykładowy tekst z prasy lub portalu internetowego, przeczytaj go i spróbuj oddzielić fakty od opinii. Zapisz fakty w jednej kolumnie, a opinie w drugiej. Jakie wrażenie na Tobie robią?

Fakty	Opinie

CZĘŚĆ 3: ROZPOZNAWANIE FAŁSZYWYCH ZDJĘĆ I FILMÓW - PRZEWODNIKI KROK PO KROKU

W tym rozdziale znajdziesz instrukcję rozpoznawania fałszywych zdjęć i obrazów.

KROK PO KROKU: ROZPOZNAWANIE FAŁSZYWYCH OBRAZÓW

Zawsze bądź sceptyczny/a, widząc jakieś zdjęcie. Nie wierz na słowo, że faktycznie było zrobione w tym miejscu i czasie, o których mówi opis. Sprawdzaj to. Zacznij od szczegółowej analizy zdjęcia. Zwróć uwagę:

1. Czy to, co oglądasz, jest prawdopodobne? A może budzi podejrzenia?
2. Czy elementy zdjęcia wyglądają na rozmazane? Albo czy proste linie gdzieś się urywają lub załamują? Jeśli tak, to zdjęcie mogło zostać zmanipulowane.
3. **Policz palce i zęby!** Programy do automatycznego generowania obrazów czasem popełniają błąd w liczbie palców lub zębów i łatwo je na tym złapać. Czasem robią też błędy w innych miejscach, np podwójną nogawkę. Uważnie analizuj zdjęcia i zwracaj uwagę na takie szczegóły!
4. Jeśli wszystko na pierwszy rzut oka wygląda dobrze, to sprawdź, czy zdjęcie naprawdę przedstawia to, o czym mówi opis. Jak to zrobić? **Sprawdź, czy zdjęcie nie pojawiło się gdzieś wcześniej w internecie.** Z pomocą przyjdą Ci programy do **odwróconego wyszukiwania obrazu.**

Narzędzia online do rozpoznawania wygenerowanych lub edytowanych obrazów:

1. The Hive AI - <https://thehive.ai/demos>
2. Deep detector - <https://www.duckduckgoose.ai/our-solutions>

KROK PO KROKU: ROZPOZNAWANIE FAŁSZYWYCH FILMÓW

Czy widziałeś/widziałaś kiedyś film, w którym osoba publiczna mówi rzeczy, których w rzeczywistości nigdy by nie powiedziała? Czyjeś słowa zostały podłożone pod jej głos i obraz. Taki fałszywy film to tzw. **deepfake**.

W miarę tego, jak technologia się rozwija, coraz trudniej jest rozpoznać deepfake. I coraz łatwiej będzie nas nabrać. Dlatego musimy zachować szczególną czujność.

Jak rozpoznać deepfake?

1. Sprawdź czy **dźwięk jest zgodny z ruchem ust**.
2. Zwróć uwagę na **nienaturalne zjawiska**, np. ułożenie głowy w stosunku do ciała, błędne odbijanie się światła itd.
3. Sprawdź, czy są **rozbieżności w jakości między audio i wideo**.
4. Zwróć uwagę na **przeskakujące klatki, błędy ujęcia, dziwne rozmycia**.
5. Bądź szczególnie czujny/czujna, gdy materiał dotyczy **znanej postaci**: jest większa szansa, że jest podrobiony.
6. Poszukaj innych filmów z tą osobą i sprawdź, czy wyowiada i zachowuje się w podobny sposób. Czy mówi podobne rzeczy?

Narzędzia online do analizowania, czy film jest deepfakiem:

1. Deepware scanner – <https://scanner.deepware.ai>
2. Deep detector – <https://www.duckduckgoose.ai/our-solutions>

KROK PO KROKU: ODWRÓCONE WYSZUKIWANIE OBRAZU

To ćwiczenie przydaje się, jeśli **prawdziwy obraz** został wykorzystany z **falszywym podpisem**.

1. Zapisz zdjęcie na komputerze lub telefonie.
2. Wrzuć je do wyszukiwarki obrazu (np. **TinEye** lub **Google Lens**).
3. Wyszukiwarka znajduje nam takie same lub podobne zdjęcia w internecie. Wnikliwie porównaj je i sprawdź, skąd pochodzi najstarsze albo najbardziej wiarygodne.

I *voilà!* Dzięki temu możemy sprawdzić, czy ktoś nie wziętł starego zdjęcia z internetu, zmieniając jego podpis.

Narzędzia online do odwróconego wyszukiwania obrazów:

1. Portal TinEye - <https://tineye.com>
2. Aplikacja Obiektyw Google - <https://lens.google/intl/pl/>
3. Rosyjskojęzyczny portal Yandex - <https://yandex.com>

Możesz też zainstalować w swojej przeglądarce **wtyczkę**, która pozwoli Ci na wyszukiwanie obrazem po kliknięciu prawego przycisku myszy. Taką wtyczką jest na przykład aplikacja **RevEye**.

CZĘŚĆ 4: NARZĘDZIA ONLINE DO ROZPOZNAWANIA DEZINFORMACJI

Bycie weryfikatorem nieprawdziwych informacji nieraz wymaga wiedzy, czasem specjalistycznych narzędzi, a czasem – intuicji. W tym narzędziowniku znajdziesz zbiór stron i aplikacji dla weryfikatorów i weryfikatorek informacji, które pomogą Ci rozróżnić prawdę od fałszu albo pozwolą Ci wyćwiczyć swój szósty zmysł.

DZIENNIK BULWAROWY – narzędzie do tworzenia wymyślonych artykułów prasowych

<https://dziennikbulwarowy.pl>

Czy wiesz, jak łatwo stworzyć zmyślony artykuł prasowy, który wygląda tak autentycznie, że każdy mógłby się nabrać? Za pomocą tego prostego narzędzia możesz w kilkanaście sekund stworzyć zmyślony artykuł na temat dowolnej osoby, podając jej imię i nazwisko, wiek i miasto pochodzenia. Pozwala to uzmysłwić sobie, jak łatwo można tworzyć i rozpowszechniać fałszywe informacje, nawet na realistycznie wyglądających portalach prasowych.

GET BAD NEWS – internetowa gra w generowanie fejkowych wiadomości

<https://www.getbadnews.pl/>

Ta gra pozwoli Ci wcielić się w rolę dezinformatora i internetowego trolla, a następnie tworzyć i szerzyć fałszywe wiadomości. To tylko zabawa, ale pozwala nam poznać mechanizmy dezinformacji w sieci. A znając je, możemy się lepiej przed nimi bronić. Przy okazji czeka nas też dużo śmiechu.

THIS PERSON DOES NOT EXIST – narzędzie do generowania zdjęć nieistniejących osób

<https://thispersondoesnotexist.com>

Ta strona pozwala wygenerować zdjęcia osób, które nie istnieją. Sama w sobie nie rozpozna, czy zdjęcie jest fałszywe czy prawdziwe, ale zwiększa naszą czujność – jeśli wiemy, że zdjęcia osób można w prosty sposób sfabrykować.

WHICH FACE IS REAL – test/gra do sprawdzania, czy twarz jest prawdziwa

<https://whichfaceisreal.com>

Ta gra pozwala nam porównywać zdjęcia i zgadywać, które są prawdziwe, a które wygenerowane automatycznie. Możemy w ten sposób nauczyć się, na czym polega różnica między zdjęciem autentycznym a wygenerowanym.

TINEYE – narzędzie do sprawdzania zdjęć odwróconym wyszukiwaniem

<https://tineye.com>

Nigdy nie ufaj podpisowi pod zdjęciem! Sprawdzaj każde zdjęcie, co do którego masz cień podejrzeń. Po wejściu na stronę TinEye wgraj zdjęcie, które chcesz sprawdzić. Portal pokaże Ci, czy takie zdjęcie pojawia się jeszcze gdzieś w internecie. Wtedy możesz odszukać najstarsze jego wystąpienie – to prawdopodobnie będzie oryginał.

Uwaga! Internetowe trolle czasem dokonują przycięcia lub lustrzanego odwrócenia obrazu, żeby trudniej go było rozpoznać. Dlatego zawsze warto sprawdzić zdjęcie dwa razy: raz

po zapisaniu i drugi raz po dokonaniu lustrzanego odbicia (zrobisz to w każdym programie graficznym).

DEEPWARE SCANNER – narzędzie do sprawdzania, czy film jest deepfakiem:

<https://scanner.deepware.ai>

Wgrywając lub wklejając link do podejrzanego filmu, możesz sprawdzić, czy dany film jest autentyczny, czy wyprodukowany przez algorytm.

Uwaga! Pamiętaj, że to tylko jedno narzędzie. Nawet jeśli nic nie pokaże, nie możesz mieć 100% pewności, że film jest autentyczny. Warto też zastosować inne metody weryfikacji prawdziwości i zawsze być trochę sceptycznym.

BROWSERLING – narzędzie do sprawdzania podejrzanych stron internetowych

<https://www.browserling.com>

Link do jakiejś strony wydaje ci się podejrzany? Boisz się, że może tam być wirus? Wejdź na stronę Browserling i wpisz do przeglądarki adres który chciał(a)byś otworzyć. Będziesz mógł/mogła oglądać tę stronę za pomocą wirtualnej przeglądarki. Jeżeli będzie tam wirus albo niebezpieczne treści, unikniesz otwierania ich w swojej przeglądarce, a Twój komputer będzie bezpieczny.

REJESTR POWIĄZAŃ – narzędzie do wyszukiwania danych z Krajowego Rejestru Sądowego

<https://rejestr.io>

Chcesz sprawdzić jakąś osobę lub organizację? Ta interaktywna strona pozwoli Ci na wyszukiwanie firm, organizacji i osób, które są w oficjalnych rejestrach, oraz powiązań między nimi. Może się przydać, jeśli chcesz zdobyć więcej informacji o osobach lub organizacjach, które są oficjalnie zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Portale weryfikujące treści w internecie

<https://fakenews.pl>

<https://demagog.org.pl>

<https://fake-hunter.pap.pl>

W Polsce funkcjonuje kilka organizacji i zespołów osób weryfikujących treści. Weryfikatorzy i weryfikatorki z tych organizacji na bieżąco weryfikują wypowiedzi publiczne i informacje pojawiające się w internecie. Jeśli w internecie szerzy się jakaś teoria albo twierdzenie, warto zajrzeć na jeden lub kilka z tych portali i dowiedzieć się, czy sprawdzili je profesjonalni weryfikatorzy i weryfikatorki treści. Możesz też regularnie zaglądać na ich strony, by sprawdzić fałszywe informacje. A jeśli widzisz podejrzaną treść, możesz **zgłosić ją do weryfikacji**.

Zaufać czy sprawdzić – zbiór opowiadań dla dzieci o dezinformacji

https://tajemnicasieci.com/?page_id=1572

Na portalu poświęconym książce „Tajemnice sieci” znajdziesz zbiór opowiadań o dezinformacji dla dzieci, które pomogą wprowadzić najmłodszych w świat rozpoznawania prawdy od fałszu. Są tam m.in. historie o tym jak rozpoznawać fałszywe zdjęcia, jak zagraniczna dziennikarka prowadzi swoje śledztwo, czy jak bronić się przed botami i trollami.

Narzędziownik weryfikatora (CC BY-NC)

Autor: Artur Wieczorek

Konsultacja merytoryczna: Joanna Waszkowska, Magdalena Wilczyńska

Korekta: Agnieszka Zygmunt-Bisek

Grafika i skład: Magdalena Niwińska

Ten projekt jest niezależną inicjatywą powstałą w ramach Landecker Democracy Fellowship w ramach projektu „High school teachers as fake news busters”. Materiały zamieszczone w niniejszej publikacji odzwierciedlają wyłącznie poglądy autora.



This project is an independent initiative by a Landecker Democracy Fellow.



Materiały udostępnione są na licencji Creative Commons – dozwolony użytek edukacyjny i niekomercyjny.

Wszystkie obrazy w narzędziowniku zostały wygenerowane za pomocą sztucznej inteligencji (AI) – model Dall-E 2.